

DZIENNIK

ZARZĄDU M. LUBLINA.

Redakcja i Administracja
Magistrat m. Lublina
(parter biuro Nr. 4).

—:-:—

Redakcja i Administracja czynna od 9-ej do 2-ej popoł.

Ogłoszenia (wyłącznie poza tekstem): cała strona—40 zł., 1/2 strony—20 zł. 1/4 strony—10 zł., na marginesie 10 zł. wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce 15 gr

—:-:—

Prenumeratę przyjmuje Wydział do Spraw Ogólnych (parter biuro Nr. 4).

PRENUMERATA KWARTALNIE 4 ZŁ. CENA EGZEMPLARZA 50 GROSZY.

Nr. 3 (279) | **Lublin, dnia 19-go kwietnia 1930 roku.** | **Rok X.**

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenie Nr. 86.

Celem uporządkowania kart rejestracyjnych „A" i „B" personelu miejskiego (urzędnicy, oficjaliści, woźni Magistratu, woźni szkół, strażacy i t. d.) polecam pp. Naczelnikom Wydziałów i Dyrektorom Przedsiębiorstw nadesłać do Wydziału Spraw Ogólnych imienny wykaz wszystkich pracowników według załączonego wzoru.

Termin wykonania powyższego wyznaczam 20 marca r. b.

Lublin, dn. 11 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego
m. Lublina (—) *J. Piechota*.

Zarządzenie Nr. 87.

Ponieważ używanie aparatów telefonicznych do rozmów międzymiastowych może być opłacane z funduszów miejskich tylko za rozmowy mające charakter służbowy, polecam tedy pp. Naczelnikom Wydziałów i Dyrektorom Przedsiębiorstw miejskich zorganizować kontrolę rozmów zamiejscowych w tym sensie, iżby każda rozmowa przed uskutecznieniem jej była zgłaszana i zanotowana z umotywowaniem powodu rozmowy celem dalszego uzasadnienia w rachunkach przedkładanych przez Spółkę P. A. S. T.

Lublin, dn. 11 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego
m. Lublina (—) *J. Piechota*.

Zarządzenie Nr. 94.

W związku z zakończeniem roku obrachunkowego za okres 1929/30, polecam Wydziałom asygnującym nadesłać do Wydziału Finansowego, Oddział Rachunkowy, w myśl rozporządzenia Min. Spraw Wewn. o rachunkowości związków komunalnych następujące wykazy:

a) szczegółowy wykaz należności, które mają być uregulowane z budżetu 1929/30 wraz z odpowiedniemi załącznikami — np. rachunki, umowy i t. p.

b) Wykaz tych należności przychodowych, które winny wpłynąć w roku obrachunkowym, a które z różnych przyczyn dotychczas nie wpłynęły.

Powyższe wykazy należy przesłać

do Wydziału Finansowego najpóźniej do dnia 15 kwietnia r. b. Po upływie wyżej wymienionego terminu wypłaty z kredytów budżetu 1929/30 nie objęte wykazem pod pozycją a) uskuteczniane nie będą.

Lublin, dn. 15 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 99.

Niżej wymienionych pracowników miejskich, nieposiadających dotychczas formalnych nominacji służbowych, zatwierdzam na zajmowanych stanowiskach w grupach uposażenia i zaliczeniem im do służby czynnej okresu służby prowizorycznej, a mianowicie:

W Wydziale Spraw Ogólnych.

1) Michalika Tadeusza, kancelistę, w grupie XI, od dnia 1 września 1927 r. z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjusza od 15 września 1923 r.

W Biurze Meldunkowo-Adresowem.

2) Helenę Link, z domu Cynke, segregatorkę, w grupie XIII od dnia 1 lutego 1929 r. z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjuszki od dnia 11 lipca 1928 r.;

3) Rembkowską Helenę, informatorkę, w grupie XIII, od dnia 1 lutego 1929 r. z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjuszki od dnia 25 czerwca 1927 r.

W Wydziale Oświaty i Kultury.

4) Dymowską Janinę, kancelistkę, w grupie XII od 1 marca 1928 r., z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjuszki od 1 września 1927 r.;

5) Hiżankę Barbarę-Franciszkę, kancelistkę, w grupie XII od 1 marca 1928 roku z zaliczeniem poprzednej służby w charakterze djetarjuszki od 5 września 1927 r.

W Wydziale Finansowym.

6) Michałowskiego Lucjana, kancelistę, w grupie XI od 13 sierpnia 1927 r.;

7) Ciołka Teofila, kancelistę, w grupie XI, od 5 sierpnia 1927 roku;

8) Żerdzickiego Michała, kancelistę, w grupie XI, od 8 lipca 1926 r.;

9) Bardeckiego Włodzimierza, podsekretarza, w grupie IX, od 6 grudnia 1929 r. z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjusza od 7 lipca 1926 r.;

10) Trejgla Witolda, kancelistę, w grupie XI, od 3 marca 1928 roku;

11) Bednarzewskiego Bogumiła, kancelistę, w grupie XII od 1 października 1928 r.

W Wydziale Budownictwa.

12) Żurowskiego Piotra, technika drogowego, w grupie VIII od 20-go czerwca 1927 r.;

13) Inż. Zamorowskiego Henryka, zastępcę inżyniera drogowego w grupie VI od 15 lipca 1926 r.

W Wydziale Zdrowia Publicznego.

14) Szultego Tadeusza, kancelistę, w grupie XI od dnia 10 czerwca 1929 r., z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjusza od 15 lipca 1928 r.

W Wydziale Administr.-Przemysł.

15) Ślązaka Ignacego, inspektora handlowego, w grupie X od 21 lutego 1929 r.;

16) Bergerównę Kazimierę, kancelistkę, w grupie XIII od 1 października 1928 r.;

17) Pietrakównę Józefę, maszynistkę, w grupie XIII od 1-go listopada 1927 r. z zaliczeniem poprzedniej służby w charakterze djetarjuszki od 1 września 1917 r.

Lublin, dn. 20 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 100.

Podając do wiadomości pp. pracowników Magistratu, że Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrzywszy w dniu 19 stycznia 1929 r. sprawę przeciwko p. Adolfowi Galantowi, b. komendantowi miejskiej Straży Ogniowej, postanowił na zasadzie art. 277 U. P. K.

umorzyć dla braku dostatecznych podstaw.

Lublin, dn. 20 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 101.

Wydałem instrukcję dla dyżurujących urzędników w Wydziale Spraw Ogólnych w niedziele i święta.

Instrukcja ta znajduje się na dzienniku podawczym, którą dyżurujący winien uważnie przeczytać i stwierdzić swoim podpisem. Za nieprzestrzeganie tej instrukcji winnych pociągać będę do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Powyższe pp. Naczelnicy Wydziałów podadzą do wiadomości tych pp. urzędników, którzy dyżurują w Wydziale Spraw Ogólnych. Pokwitowanie o przyjęciu niniejszego do wiadomości należy stwierdzić na odwrocie.

Lublin, dn. 20 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 102.

Ponieważ dokonywanie zapisów na dobro, czy ciężar poszczególnych przedsiębiorstw miejskich bywa uskuteczniane na mocy wyciągów, zawierających niekiedy szereg pozycji, przeto polecach niniejszem Wydziałowi Finansami każdorazowy zapis na jedną, czy drugą stronę rachunku przedsiębiorstwa podawać temuż ostatecznie do wiadomości w formie noty debetowej, czy kredytowej.

Lublin, dn. 21 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 104.

Ponieważ mimo zarządzenia mego z dnia 18 stycznia r. b. Nr. 22, spotykam się z reklamacjami publiczności o niegrzeczne traktowanie jej przez niektórych pp. pracowników Magistratu, przeto pragnąc usunąć tego rodziaju anomalje, polecam pp. Naczelnikom Wydziałów wywiesić w każdem miejscu urzędowania ogłoszenia treści następującej:

Uprasza się P. T. publiczność, by we wszelkich wypadkach niegrzecznego traktowania jej przez personel Magistratu przy sprawowaniu funkcji urzędowych wnosiła reklamacje do księgi zażaleń, która pozostaje w przechowaniu Wydziału Spraw Ogólnych Magistratu — pokój Nr. 3 i która na żądanie każdego poszkodowanego musi mu być dostarczona.

Lublin, dn. 22 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 110.

Wobec ujawnienia niedokładności w obliczeniu składek przypadających na rzecz Zakładu Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie za pracowników miejskich, podlegających ubezpieczeniu od wypadków, co zawdzięcza się niemożności utrzymania dokładnej ewidencji wypłat i świadczeń na rzecz pracowników przy obecnym skoncentrowaniu odnośnych czynności w Wydziale Spraw Ogólnych, zarządzam wyłącznie z kompetencji Wydziału Spraw Ogólnych sporządzenia półrocznych wykazów składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, oraz prowadzenia odnośnych kontroli, przekazując te czynności właściwym wydziałom i przedsiębiorstwom, zatrudniającym dane kategorje pracowników i asygnującym im uposażenie.

Powyższe czynności Wydział Spraw Ogólych przekaże właściwym wydziałom i przedsiębiorstwom niezwłocznie, udzielając im jednocześnie potrzebnych informacji.

Lublin, dn. 25 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 111.

Zarządzenie moje z dnia 22 marca r. b. Nr. 104 uzupełniam następująco: Mam to przekonanie, że pp. interesanci rozumiejąc trudne warunki pracy personelu Magistratu i ze swej strony dołożą starań, aby taktem i wzajemną uprzejmością ułatwić pracownikom Magistratu jego codzienne w tym względzie zadanie.

Lublin, dn. 25 marca 1630 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 120.

Zarządzam urzędowanie w biurach i przedsiębiorstwach miejskich na okres letni od godziny 8 rano do godziny 15, zaś w soboty do godziny 13½, aż do odwołania.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b.

Lublin, dn. 31 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 123.

W związku z zakończeniem roku obrachunkowego za okres 1929/30, polecam przeprowadzić przez r/k Dłużników i Wierzycieli na poszczególne konta pracowników miejskich następujące należności:

1) pensje za styczeń, luty i marzec 1930 r.,
2) ½ pensji świątecznej za 1929 r.,
3) dodatek komunalny za 1928 r.,
4) ⅓ dodatku mieszkaniowego za 1928 r.

Pozostałości na poszczególnych kontach będą mogli pp. urzędnicy podnosić w formie zaliczek na podstawie asygnat, wystawianych przez Oddział Rachuby.

Przy wypłacie poborów i należności Rachuba winna potrącać udzielone pożyczki pracownikom miejskim, zgodnie z decyzją Zarządu Miejskiego, oraz zaległe podatki od lokali i inne na podstawie danych, dostarczanych przez oddział podatkowo-egzekucyjny.

Lublin, dn. 31 marca 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 124.

Z dniem dzisiejszym odwołuję zarządzenie Nr. 69 z dnia 5-go marca 1929 r. i Nr. 76 z dnia 3 marca r. b., natomiast zarządzam co następuje:

Przy każdem przedsiębiorstwie funkcjonować będzie zarząd, w skład którego wchodzić mogą aż do odwołania następujące osoby.

Kierownik Zarządu miasta, Zastępca Kierownika Zarządu miasta p. Dylewski, Naczelnicy Wydziałów Finansowego p. Ślaski i Gospodarczego p. Pieczyrak i poszczególne osoby ze sfer obywatelskich.

Zarząd każdego przedsiębiorstwa zostanie mianowany oddzielnem zarządzeniem.

Referentem spraw na zarządzie będzie każdorazowo dyrektor danego przedsiębiorswa.

Weksle i zobowiązania podpisuje dwuch członków zarządu, przyczem jeden z podpisów winien być podpisem Kierownika Zarządu Miejskiego lub jego Zastępcy.

Wyjątek w tym przedmiocie stanowi Miejski Zakład Gazowy, którego zarząd funkcjonować będzie i nadal na mocy przepisów ustalonych dla b. komisji administracyjnej.

Wszelkie weksle i akcepty, wystawiane przez odnośne miejskie zakłady przemysłowe, winny być zaopatrzone w stempel zakładu i numer kolejny, oraz posiadać cyfrę dyrektora odnośnego przedsiębiorstwa.

Czeki na banki prywatne, czy państwowe winny być podpisywane jak i weksle i cyfrowane przez dyrektora odnośnego zakładu.

Przewodniczącym każdego zarządu jest Kierownik Zarządu miasta lub jego Zastępca.

Lublin, dn. 1 kwietnia 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 125.

Powołując się na zarządzenie moje z dnia 1 kwietnia r. b. Nr. 124, niniejszem mianuję z dniem 1 kwietnia r. b. zarządy dla przedsiębiorstw miejskich w następującym składzie:

a) dla Elektrowni w osobach:

p. Dylewskiego, Zastępcy Kierownika Zarządu miasta,
p. Pieczyraka, Naczelnika Wydz. Gospodarczego,
p. Wilke, Dyrektora Kasy Przemysłowców i Rolników lubelskich;

b) dla Gazowni w osobach:

p. Piechoty, Kierownika Zarządu m. Lublina,
p. Puchniarskiego Jana, adwokata przysięgłego,
p. Ślaskiego, Naczelnika Wydziału Finansowego;

c) dla Rzeźni w osobach:

p. Piechoty, Kierownika Zarządu m. Lublina,
p. Ślaskiego, Naczelnika Wydziału Finansowego,
p. Pieczyraka, Naczelnika Wydziału Gospodarczego;

d) dla Wodociągów i Kanalizacji w osobach:

p. Piechoty, Kierownika Zarządu m. Lublina,
p. Dylewskiego, Zastępcy Kierownika Zarządu m. Lublina,
p. Pieczyraka, Naczelnika Wydziału Gospodarczego;

e) dla Autobusów w osobach:

p. Piechoty, Kierownika Zarządu Miejskiego m. Lublina,
p. Dylewskiego, Zastępcy Kierownika Zarządu miasta,
p. Ślaskiego, Naczelnika Wydziału Finansowego.

Lublin, dn. 1 kwietnia 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego
m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Zarządzenie Nr. 126.

Polecam bezwzględnie wykonywać punkt 14 zarządzenia poprzednika mojego z dnia 31 maja r. b. Nr. 147 w sprawie odbicia sposobem mechanicznym nazwisk osób podpisujących korespondencję.

Lublin, dn. 4 kwietnia 1930 r.

Kierownik Zarządu Miejskiego
m. Lublina (—) *J. Piechota.*

Kierownik Zarządu miejskiego (—) **J. Piechota.**
Naczelnik Wydziału **Lucjan Bastgen.**

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Zrzeszenia płatników podatków.

Zawiera on, między innemi, metodycznie udowodniony pogląd, że urządzenia użyteczności publicznej, jak zaopatrywanie osiedli w wodę, energję do oświetlenia i, z rozwojem techniki, w siłę napędową, utrzymywanie miejsc sprzedaży podstawowych środków spożywczych, przewozu masowego oraz inne agendy, zwłaszcza sanitarne, mające znaczenie istotne dla najszerszych mas ludności, powinny być prowadzone przez związki prawno-publiczne, a nie przez jednostki.

Rozważając dane postulaty, stajemy przed pytaniem, jakie są poza przytoczonemi, motywy, a przedewszystkiem jaki jest charakter i tło naszkicowanego kierunku w naukach społecznych.

Niezawodnie skłonność do zwężania pola ekspansji kapitału prywatnego z założeniem oczywiście nie obcem już współczesnym wytycznym polityki eugenicznej, a ostatecznie wyrażającem się w tem, by korzyści, uprzednio osiągane przez jednostkę uprawnioną do eksploatacji powiedzmy wodociągu, gazowni lub tramwaju, nierzadko kosztem jakości i wyśrubowania opłat za dostarczany artykuł, szły na udoskonalenie produkcji oraz podwyższenie poziomu usług, przy jednoczesnem zniżeniu ceny do możliwego minimum.

W rozumowaniu tem uwidoczniają się trzy wytyczne.

Pierwsza o charakterze tezy ogólnej, że zakres działalności związków

prawno-publicznych ulega zwiększeniu o pewne funkcje wybitnie gospodarczego charakteru.

Druga, że w imię słuszności moralnej, bądź wprawdzie expressis verbis nie podkreślonej racji stanu, pojętej, jak powyżej zaznaczono z zupełnie współczesnego stanowiska eugeniki jako potrzeba ingerencji władz do dziedzin o istotnem znaczeniu dla zdrowia fizycznego, a ponadto dla interesów materjalnych mas ludności zwłaszcza miejskiej, związek prawnopubliczny odsuwa jednostkę od prowadzenia na rachunek własny zakładów użyteczności publicznej, już tem samem robiąc wyłom w dotychczasowej zasadzie niekrępowania inicjatywy prywatnej, na której opiera się teorja Adama Smith'a i następców.

Trzecia wytyczna wypływa nietyle z przesłanek ściślę gospodarczych, lecz raczej z rasowych właściwości psychicznych środowiska, z którego wyszli systematycy teorji naukowej sprecyzowanej w Eisenach.

Werner Sombart, w dziele poświęconem historji gospodarstwa narodowego Niemiec XX wieku, twierdzi, że cechą dominującą jego szczepu jest Pflichttreue, w przekładzie na język polski dająca się określić jako ścisłość, sumienność i wierność w wykonywaniu obowiązku.

Cecha ta jest następstwem oczywistem szeregu uwarstwowień historycznych: początkowo stosunków udzielnych, dyscypliny fryderycjańskiej, pojmowanej nietylko jako swoisty system rygoru wojskowego, lecz również ściśle obejmującej dziedzinę wychowania państwowo-społecznego.

Niezależnie od okoliczności w przebiegu dziejów, dana cecha charakteru zbiorowego z jednej strony utwierdza poczucie ładu, hierarchji, systematyczności i dobra powszechnego, z drugiej strony sprzyja sprowadzaniu obywatela do roli raczej subalteryjnej, zgóry nadając mu stanowisko tylko cząstki mechanizmu funkcjonującego według przepisu. Słowem nakłada pewne więzy na inicjatywę i każe żyć w ramach a priori nakreślonych wskazań.

Jasne, że na podłożu tak ukształtowanych stosunków egzystencji zbiorowej program, skreślony na zjeździe w Eisenach, miał właśnie w Niemczech dane do przeszczepienia na grunt praktyczny.

Z biegiem lat osnowa powyżej nakreślonego programu, uzasadniana argumentami z rozmaitych dziedzin socjologji, stała się częścią istotną działalności państwa i samorządu terytorjalnego w krajach zwłaszcza europejskich, zaś związków samorządowych na lądzie północno-amerykańskim.

Jest zupełnie naturalne, że dążenia, usystematyzowane na zjeździe w Eisenach, objęły i nadal obejmują liczne pola gospodarstwa narodowego, bowiem z jednej strony zasady danego kierunku coraz bardziej zyskują prawo obywatelstwa, a ponadto postęp materjalny w okresie ostatnich pięćdziesięciu lat uprzystępnił zdobycze kultury i doprowadził jej poziom do niepomiernie wyższej skali, niż poprzednia, już tem samem nadając zagadnieniom gospodarczym znaczenie pierwszorzędnej doniosłości.

Gdy więc uprzednio punkt ciężkości wewnętrznych zadań państwa spoczywał raczej w dziedzinie obrony, wykonywania administracji politycznej i policji w szerokiem znaczeniu tego pojęcia, obecnie również baczną uwagę absorbują podstawowe problematy ekonomiczne, od których zależy rozkwit lub zanik dobrobytu krajowego.

Instytucja samorządu terytorjalnego jest chyba najbardziej zupełnym wyrazem woli powszechnej, skierowanej ku temu, ażeby ludność pewnej okolicy lub osiedla, działając przez ad hoc powołane przedstawicielstwo, sprawowała niektóre funkcje o charakterze administracji publicznej i gospodarcze z dziedziny zaspokajania zbiorowych potrzeb miejscowych. Po tych uwagach przechodzimy do wykładników stosunku obywatela do państwa i następnie do gminy.

Teorja współczesnego prawa publicznego ustalą zasadę udziału obywatela w rządach państwem; już znacznie wcześniej zasada ta miała

zastosowanie względem gminy, stanowiącej komórkę podstawową związku wyższego rzędu.

W pierwszym wypadku, gdy chodzi o państwo XX wieku, należy zgodzić się z tem, że wymagania, stawiane obywatelowi w normalnych czasach nie są zbyt wygórowane, bowiem skoro pominiemy zupełnie odrębną dziedzinę — powinność wojskową, wywodzącą się z przesłanek szczepowych, patrjotycznych i tych, które wypływają z wrodzonego jednostce i zbiorowości instynktu samoobrony, a w dodatku nie wywierającą wpływu na czynne oraz bierne prawo wyborcze, postulaty sprowadzają się do posiadania prawa obywatelstwa i ponoszenia ciężarów podatkowych.

Jasne, że w krajach nie posiadających systemu powinności wojskowej, jak Stany, stosunek obywatela do państwa, rozumując ściśle w projekcji nowożytnych prawodawstw, zbliżony do stosunku zobowiązania—uprawnienia, zapewnia jednostce pozycję dogodną, zupełnie niezależnie od zakresu i jakości świadczeń ponoszonych na rzecz związku państwowego, bowiem w ramach współczesnych ustrojów demokratycznych, przewidujących system głosowania pięcioprzymiotnikowego, wola powiedzmy młodzieńca, który zaledwie wchodzi w życie, wyrażana na kartce wyborczej, znaczy tyle samo, co wola męża o uznanym autorytecie na dowolnem polu pracy.

W następnym wypadku, gdy chodzi o związek komunalny, prawo jednostki do wywierania wpływu na całokształt zagadnień gminnych zależy wyłącznie od posiadania członkostwa danego związku.

Kto wymaganiu temu odpowiada, zupełnie niezależnie od wszelkich innych danych, mocen jest wywierać wpływ na kierunek polityki komunalnej bądź pośrednio — wykorzystując czynne prawo wyborcze lub bezpośrednio—przez osiągnięcie urzędu municypalnego na mocy biernych uprawnień wyborczych, które zazwyczaj zależą od cenzusu powszechnie dostępnego. Zatrzymujemy się więc na konkluzji, że współczesny związek— państwo lub gmina w normalnych okolicznościach stosunkowo niewiele żąda, zaś wzamian bardzo dużo nadaje obywatelowi uprawnień.

Niezawodnie bardziej wyraziście uplastyczni się dane założenie przy rozbiorze stosunku obywatela do gminy, prowadzącej nader rozgałęzione agendy z dziedziny kultury materjalnej o istotnem znaczeniu wręcz dla każdej jednostki z osobna.

W danym razie styczność obywatela ze związkiem prawno - publicznym staje się bardziej bliska i, obejmując zakres zainteresowań bezpośrednich—taka jest natura ludzka—pobudza inicjatywę do tworzenia nowych, coraz doskonalszych form.

Jednym z przejawów zapoczątkowań tego rzędu, powołanym do życia nie przez państwo i nie przez gminę —co należy podkreślić—są związki płatników podatków komunalnych, powstałe z inicjatywy kół obywatelskich.

Podłoże i cel związków, o których mowa, można rozpatrywać z rozmaitych stanowisk. A więc, jako emanację postępu gminowładztwa, wyrażającego się w dążeniu do ulepszenia i usprawnienia stanu agend komunalnych, bez dopatrywania się pierwiastka zainteresowań subjektywnych ze strony stowarzyszonych.

Następnie, jako tendencję do bardziej zupełnego wprowadzenia zasad racjonalizacji pracy do instytucji municypalnych, czyli do przeszczepienia na grunt administracji publicznej metod stosowanych w przedsiębiorstwach prywatnych.

W tendencji tej, ze wszelką słusznością, można się dopatrywać przejawu powszechnie występującego dążenia do osiągania maximum wyników przy minimum nakładów, stosunkowo chyba z największem powodzeniem urzeczywistnianego w ośrodkach działalności anglo-saskiej.

Wreszcie zapatrując się na dane zrzeszenia ze stanowiska przypadających im funkcji społecznych, wypadnie powrócić do już uprzednio uwidocznionych założeń organizacyjnych.

Na pierwsze miejsce tych założeń wysuwa się tendencja do oparcia odpowiednich dziedzin administracji publicznej na kryterjach i metodach kupieckich, mających zastosowanie w przedsiębiorstwach prywatnych, a opartych, niezależnie od długości i szerokości geograficznej, na jednakowej zasadzie: maximum wyników przy minimum nakładów.

Efektywnie działalność zrzeszeń płatników podatków polega na tem, że instytuty specjalne, utrzymywane przez powyższe związki, badają gminowładztwo w sposób naukowy, szczególną uwagę zwracając na metody i system prowadzenia zakładów użyteczności publicznej i przedsiębiorstw komunalnych.

Instytuty te wypowiadają opinję o zupełnie konkretnych zagadnieniach, jak sposób zarządzania miejscami sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, prowadzenie elektrowni, gazowni, utrzymywanie plantacji, ogrodów i t. p.

(D. c. n.).

Komunikat do prasy.

W Nr. 14-ym czasopisma „Flota Narodowa" ukazał się artykuł, zawierający szereg niezgodnych z prawdą informacyj odnośnie działalności Komitetu Floty Narodowej i atakujący mnie, jako Sekretarza Generalnego tego Komitetu. Jak wynika z treści tego artykułu, punktem wyjścia zawartej w nim napaści jest zakwestjonowanie przez Komitet Floty Narodowej prawa wydawcy czasopisma wspomnianego, p. Radosława Krajewskiego, do używania nazwy „Flota Narodowa". Zakwestjonowanie to znalazło swój wyraz w powództwie, jakie wytoczył przed Sąd Okręgowy w Warszawie (Wydział XI-ty Cywilny) radca prawny Komitetu Floty Narodowej, Mec. St. Urbanowicz, przeciwko p. Radosławowi Krajewskiemu o uznanie wyłącznego prawa Komitetu Floty Narodowej do nazwy „Flota Narodowa" i — w związku z tem — o zakazanie używania tej nazwy p. Krajewskiemu. Obecnie cała ta sprawa znajduje się w toku procesu przed Sądem Rzeczypospolitej. Przed prawomocnym wyrokiem — nikt nie ma prawa przesądzać słuszności, czy niesłuszności stanowiska Komitetu Floty Narodowej.

Sprawa powyższa została wytoczona m. im. dlatego, że zostało stwierdzone, iż w całym szeregu wypadków rozmaite osoby, firmy i grupy społeczne, złudzone nazwą czasopisma i w błędnem mniemaniu, że popierają akcję Komitetu Floty Narodowej, wpłacały akwizytorom czasopisma „Flota Narodowa" znaczne sumy pieniężne pod postacią należności za ogłoszenia, nie zdając sobie sprawy, że popierają przedsiębiorstwo prywatne, nic wspólnego nie mające z Komitetem Floty Narodowej. W ten sposób fundusze, przeznaczone w istocie na akcję Komitetu Floty Narodowej — do Komitetu tego nie dochodziły.

Co do ataków na osobę, to uważam, że polemizowanie z podobnemi napaściami uwłaczałoby mojej godności i pozostawiam je bez odpowiedzi.

Sekretarz Generalny Kom. Fl. Nar.
Gen. M. Zaruski.

Treść Nr. 2-go.

Wydawnictwo Zarządu miasta Lublina. — — Redaktor **T. Kochański.**

Drukarnia Magistratu m. Lublina.